

# Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, czwartek 1 sierpnia 1946 r.

P Nr 208 (512)

## Min. Byrnes o celach konferencji

# „Chcemy zasadzić ziarno przyszłego pokoju, a nie przyszłych wojen”

Paryż (API). Wczoraj o godz. 9,30 rozpoczęła swe prace w pałacu Luksemburskim komisja regulaminowa. Obecni byli Molotow, Wyszyński, Byrnes oraz przedstawiciele delegacji alianckich. Sesja komisji jest tajna.

London (obst. wł.). Wczoraj zebrała się komisja regulaminowa, aby zastanowić się nad proponowanymi przez Wieika Czwórkę metodami pracy. Decyzja zwolnienia komisji regulaminowej na wtorek rano, to jest na kilka godzin przed drugim posiedzeniem, powzięta została na wniosek australijskiego ministra spraw zagranicznych dr. Evatta, który protestował przeciwko temu, aby zebrania komisji odbywały się równoległe z posiedzeniami plenarnymi konferencji.

## Spaak — przewodniczącym komisji proceduralnej

Delegaci polscy wstrzymali się od głosowania

Paryż (API). Komisja proceduralna nie mogąc dojść do porozumienia w sprawie wyboru jednego przewodniczącego, wyznaczyła po trzech godzinach dyskusji dwóch kandydatów: delegata Belgii Spaaka jako przewodniczącego komitetu i delegata Jugosławii Kardelja jako wiceprzewodniczącego. Po otwarciu sesji delegat Australii wysunął kandydaturę Spaaka podkreślając jego doświadczenie. Molotow wysunął wówczas zaślęgi, jakie oddała sojusznikom Jugosławia i postawił swoją kandydaturę w osobie Kardelja. Grecja, Holandia i Anglia poparły kandydaturę Spaaka. Ukraina i Polska poparły kandydaturę Kardelja. Vang-Chi-Chieh zaproponował wyświecie kompromisowe mianowicie: kandydata większości przewodniczącym komitetu, a kandydata mniejszości wiceprzewodniczącym. Rozwinięła się dyskusja nad propozycją delegata Czechosłowacji, Masaryka, polegającą na tym, żeby funkcje prze-

wodniczącego komitetu były wykonywane na zmianę przez obu kandydatów. Propozycja została odrzucona większością 11 głosów przeciw 6 przy 4 wstrzymujących się od głosu (Polska, Ukraina, ZSRR i Jugosławia). W wyniku głosowania Spaak otrzymał 11 głosów, a Kardelja 7. Głosowanie było jawne. Nowo obrany przewodniczący zaproponował przejście zaraz do wyboru wiceprzewodniczącego, którym został wybrany jednogłośnie Kardelja.

Podczas posiedzenia przyjęta została jednogłośnie rezolucja uchwalająca, iż posiedzenia konferencji zarówno plenarne jak i poszczególnych komisji winny być dostępne dla prasy. Propozycję w tym względzie przedłożył amerykański sekretarz stanu Byrnes, którego zdanie poparł Molotow.

Sowiecki minister spraw zagranicznych oświadczył, iż ostatnio miały miejsce nieporozumienia co do stanowiska zajmowanego przez ZSRR w sprawie publikacji projektów traktatów pokojowych.

Zdaniem Molotowa Związek Radziecki był zawsze za opublikowaniem pełnego tekstu traktatów.

## Pierwsze zwycięstwo mniejszych narodów

London (obst. wł.). W prasie brytyjskiej ukazało się niewiele komentarzy na temat konferencji pokojowej. Wszystkie sprawozdania prasowe uwypuklają stanowisko wyrażone przez dr. Evatta broniące praw mniejszych narodów.

Korespondent „Daily Herald” zaczyna swe sprawozdanie jak następuje: kilkunastowe przemówienie dr. Evatta przedstawiało posiedzenie konferencji z charakteru czysto formalnego na tory rzeczywiste. W ciągu kilku minut uzyskał on pierwsze zwycięstwo dla mniejszych narodów, na tej konferencji 21 krajów, na której wszyscy obawiają się dominowania Wielkiej Czwórki.

## Mowa ministra Byrnesa

Zjemy dzisiaj jako ludzie wolni, ponieważ wolność, dla której walczyliśmy, nie była wolnością tylko dla nas, lecz dla całej ludzkości”. Byrnes mówiąc dalej o przyszłości oświadczył: „Powinniśmy pozwolić rozwijać się demokracji tam, gdzie została zniszczona tyrania. Demokracja nie może być narzucona, ani nie można nikogo uczyć demokracji bagietkami. Pamiętajcie nasze cierpienia w czasie wojny,

pragniemy pokoju trwałego, który zapobiegnie wszystkim nowym agresjom, nie chcemy jednak pokoju opartego na zemście. Byrnes podkreślił następnie konieczność jak najszybszego powrotu do pokojowych warunków życia na świecie i wyraził się: „Przedłużająca się okupacja państw, które zostały zupełnie rozbrojone, nie prowadzi do pokoju, ani też do zachowania pokoju. Dlatego też polityka rządu, który reprezentuje, szła stale po linii odbudowy warunków życia pokojowego na całym świecie jak mo-

żna najszybciej. Byrnes wyraził się, że było to rzeczą naturalną, że po wojnie powstały między sojusznikami pewne rozbieżności i trudności. Jednakże podkreśla on, że jakie by nie były te trudności na drodze do współpracy międzynarodowej,

Stany Zjednoczone zdecydowane są nie powracać do swej polityki izolacji.

Ten ustęp mowy ministra Byrnesa był gorąco oklaskiwany przez delegatów. Byrnes wzywa do jednoci wśród sojuszników i mówi: „Powinniśmy pracować razem póki nie będzie doskonale, to przynajmniej będziemy w stanie je obronić. Każdy z delegatów będzie mógł wyrazić opinie reprezentowanego przez siebie rządu w sprawie projektów traktatów pokojowych. Podkreślił jeszcze raz, że konferencja nie ma tylko prawa rozpatrywać projekty traktatów, ale też proponować zmiany, jakie uzna za konieczne”. Żaden naród mały czy wielki nie może pozostać obojętny na opinie świata — powiedział Byrnes — historia sędzić nas będzie nie na podstawie słów, które tu wypowiemy, lecz na podstawie czynów, których dokonamy.

## Mowa premiera Attlee

Po przetłumaczeniu na język francuski mowy Byrnesa Bidault oddaje głos premierowi Attlee.

Gorąco oklaskiwany przez zebranych Attlee wchodzi na trybunę. Mowę swą zaczyna od wyrażenia podziękowania rządowi francuskiemu za trudny nad zorganizowaniem i przyjęciem konferencji. Attlee przypomina, że był w Paryżu w ostatnim okresie wojny i wyraża radość ze zmian jakie od tego czasu zaszły. „Pierwszym krokiem na drodze do pokoju — mówił premier — to stworzenie normalnych stosunków między państwami. Głównym celem narodów zebranych na konferencji paryskiej powinno być zabezpieczenie świata przed nową wojną. Anglię ze swej strony gotowi są być nie tylko dobrymi obywatelami angielskimi lecz również dobrymi obywatelami Europy”. Attlee przypomina, że „w Wielkiej Brytanii — jak i we wszystkich prawie krajach w Europie — trudności związane z odbudową są olbrzymie i ciężkie do przezwyciężenia. Do tego dzieła zaprzęgnięto się z użyciem rządu angielskiego. W sprawie planu niedzielnego Attlee jest zdania, że należy „wzrucić stan większego bezpieczeństwa w Europie i uczynić ten kontyngent bardziej szczęśliwym. Anglia pamięta, że jest jednym z członków rodziny europejskiej. Naszym celem powinno być stworzenie nowej Europy z zatrzymaniem tego co było najlepsze w Europie dawnej, lecz z wyeliminowaniem tego co w dawnej Europie było niezdrowego. Przyszłość zależy w dużej mierze od tego w jaki sposób narody Europy wypełnią swe zadanie, lecz pierwszym krokiem musi być uzgodnienie jaką ta przyszła Europa ma być. Następnie premier podkreślił, że jedna z przyczyn ostatniej wojny była

## niedolność narodów europejskich do harmonijnego współżycia

i dodał, że słusznym jest, że kraje żyjące na innych kontynentach przyglądają się do Europy w usiłowaniu stworzenia pokoju trwałego. Zasadniczym zadaniem jest właśnie opracowanie takiego pokoju. Zdaniem Attlee projekty traktatów pokojowych są najlepszym rozwiązaniem jakie mogli znaleźć czterej ministrowie spraw zagranicznych i oczywiście W. Brytania będzie je popierać. Wszystkie państwa reprezentowane na konferencji paryskiej powinny być wysłuchane i wszelkie ich uwagi, krytyki i poprawki powinny być rozpatrzone uważnie. Możliwość zrealizowania takiego pokoju bez uprzedniego uzgodnienia przez cztery wielkie mocarstwa byłaby wątpliwa. Wielkie mocarstwa nie mogą pominąć opinii innych państw biorących udział w wojnie.

## W drugą rocznicę Powstania Warszawskiego Obywatele!

W dniu 1-szym sierpnia przypada druga rocznica wybuchu tragicznego Powstania Warszawskiego.

W ciągu dwóch miesięcy nierównej walki ze zbrodniczym wrogiem, ginał żołnierz Polski Podziemnej, by Wam i Waszym dzieciom nieść wolność.

Ruiny Warszawy kryją wiele mogił nieznanych bohaterów, którym należy się najgłębszy hołd. Dzień 1-go sierpnia poświęcony ich pamięci, winien być dniem powagi, w którym cały naród Polski odda cześć najlepszym spośród siebie.

W dniu 1-go sierpnia, br. o godz. 9-tej rano odprowadźmy zostanie msza św. żałobna w kościele Farnym za spokój dusz poległych w walce z okupantem.

## Włochy ponoszą konsekwencje polityki faszystowskiej

# „Imperium Rzymskie” w gruzach

## Triest wolnym obszarem

Libia, Erytrea i włoskie Somali — stracone — Wszystkie urządzenia wojskowe na granicy jugosłowiańskiej i francuskiej zostaną zniszczone

ZSRR otrzyma 100 milj. dolarów

Wojska okupacyjne zostaną wycofane w przeciągu trzech miesięcy od chwili wejścia traktatu w życie

Paryż (API). We wtorek, o godz. 1-ej w nocy, ogłoszono został w Paryżu tekst projektu traktatu pokojowego z Włochami.

FRANCJA: Granica francusko-włoska bieć będzie wzdłuż linii granicznej z 1 stycznia 1939 r.

z wyjątkiem niewielkich rewizji na korzyść Francji

w okęgach: Petit Saint Bernard, Plateau Montcenis, Mont Tabor, Chaberton i w dolinach rzek Tinee i Roya.

JUGOSŁAWIA: Terytorium na wschód od tzw. „linii francuskiej” przechodzi do Jugosławii wraz z okęgami Zadar (Zadar) i okolicznymi wyspami.

AUSTRIA: Włochy zawrą porozumienie z Austrią gwarantujące wolny tranzyt między północnym i południowym Tyrolem.

TRIEST: Wolny obszar Triestu będzie ukonstytuowany wewnątrz linii francuskiej, mając na północy za granicę linię biegnącą od Duino do linii francuskiej.

Całość i niepodległość tego terytorium będzie zagwarantowana przez Radę Bezpieczeństwa. Zostanie stworzona specjalna komisja, składająca się z przedstawicieli 4 mocarstw dla natychmiastowego rozpoczęcia konsultacji z przedstawicielami Włoch i Jugosławii i przedstawienia wstępnych propozycji konferencji pokojowej.

Zalecenia dotyczące rządu tymczasowego dla tego obszaru i statutu zostaną opracowane przez konferencję pokojową. Gubernator mianowany będzie przez Radę Bezpieczeństwa po konsultacji z Jugosławią i Włochami.

KOLONIE: Włochy zrzekają się wszelkich praw i tytułów własności do Libii, Erytrei i włoskiego Somali. Do chwili ostatecznej decyzji w sprawie kolonii, która ma być powzięta wspólnie przez 4 mocarstwa w ciągu roku, terytoria te pozostaną pod obecną administracją.

CHINY: Włochy zrzekają się na korzyść Chin wszystkich przywilejów uzyskanych na mocy protokołu pekińskiego z 1901 r.

ALBANIA i ABISYNIA: Włochy zrzekają się wszelkich praw, pretensji i wpływów w Albanii i Abisynii, uznają ich niepodległość i zobowiązują się do zwrotu wszystkich dział szkieł wywiezionych z Abisynii.

ZBRODNIARZE WOJENNI: Włochy zobowiązują się do wydania wszystkich zbrodniarzy wojennych, znajdujących się na ich terytorium, bez względu na ich narodowość.

DEMILITARYZACJA: Wszystkie urządzenia wojskowe wzdłuż granicy jugosłowiańskiej i francuskiej zostaną zniszczone. Wyspy Pantellaria, Lampedusa, Lampione, Linosa, Pianosa, Sardinia i Sycylia zostaną demilitaryzowane. Włochom zabrania się budowy motorów o napędzie odrzutowym, dział większego kalibru i torped.

FLOTA WŁOSKA: Włochy posiadają 2 pancerniki, 4 krążowniki, 4 korwety, 16 torpedowców, 20 korwet i okręty pomocnicze. Włochom zabrania się budowy pancerników, lotniskowców, łodzi podwodnych, torpedowców i innych. Liczba oficerów i żołnierzy wynosić ma razem 22.500 ludzi.

ARMIA: Armia włoska zostaje ograniczona do 180.000 żołnierzy i 65.000 karabinierów.

LOTNICTWO: Włoska armia powietrzna obejmować będzie 200 myśliwców i 150 transportowców. Personel wynosić ma 20.000 ludzi.

NIEMCY i JAPONIA: Włochy zobowiązują się do współpracy z narodami zjednoczonymi w dziele przeszkodzenia Niemcom i Japonii w odbudowie ich potencjału militarnego.

JENCY WŁOSCY: Włoscy jeńcy wojenni zostaną jak najszybciej repatriowani na koszt rządu włoskiego.

WOJSKA OKUPACYJNE: Wojska sprzymierzonych znajdujące się na terenie Włoch zostaną wycofane najdalej w przeciągu 3-ich miesięcy.

ODSKODOWANIA: Włochy zapłacą ZSRR 100 milionów dol. odszkodowania w ciągu lat 7-miu. Odszkodowania dla Francji, Jugosławii, Grecji, Albanii i Abisynii będą rozpatrzone przez konferencję pokojową.

KLAUZULE GOSPODARCZE: Przed zawarciem układów handlowych między Włochami a narodami zjednoczonymi, rząd włoski zobowiązuje się w ciągu 18 miesięcy zagwarantować im jak najkorzystniejsze traktowanie bez dyskryminacji.

KONTROLE: W ciągu 18 miesięcy od chwili podpisania traktatu pokojowego ambasadorowie 4 mocarstw w Rzymie będą uprawniać do omawiania wszelkich spraw z rządem włoskim związanych z wykonaniem traktatu pokojowego i udziału mu wszelkiej pomocy, by zapewnić wykonanie warunków tego traktatu. Traktat wchodzi w życie z dniem przedstawienia dowodów ratyfikacji rządowi francuskiemu.

Wszystkie terminy liczą się od chwili wejścia traktatu w życie.

# Zagranica zrozumiała sens referendum

Głosy potwierdzające trzecie pytanie wpłyną na ustalenie sensu granic zachodnich  
Nie ma i nie będzie „tymczasowości“

Na jednej z konferencji prasowych w Londynie, urządzonych przez Departament Informacyjny brytyjskiego Foreign Office, rzecznik rządu, zapytany, czy wyniki referendum w Polsce będą miały wpływ na polskie granice zachodnie, odpowiedział:

„Nie ulega wątpliwości, że olbrzymia ilość głosów potwierdzających, oddanych na trzecie pytanie w sprawie granic nad Odrą i Nysą, nie będzie bez wpływu na ostateczne ustalenie polskich granic zachodnich“.

Nie jest to jedyny głos w tej sprawie. „Spectator“ tygodnik konserwatywny, nie zawsze przychylny odnoszący się do spraw polskich, a zajmujący niejednokrotnie stanowisko przychylnie wobec Niemiec, stwierdza na marginesie granic:

„Granice na Odrze nie są jeszcze ostatecznie ustalone, ale jest mało prawdopodobne, by zostały zmienione“.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że i ten sąd pozostaje w ścisłym związku z wynikami głosowania ludowego.

Nie przytaczamy powyższych głosów, by zbierać uprzedzenia dla naszych granic zachodnich, czy szukać dla nich usprawiedliwienia, lecz przytaczamy dla tych, którzy twierdzą, że referendum jest niepotrzebne, że jest manewrem politycznym. Już sam fakt olbrzymiej frekwencji w

głosowaniu była dostateczną odpowiedzią. Był stwierdzeniem, że „narod polski pragnie się wypowiedzieć w sprawach najważniejszych“. Głosy zaś rzecznika rządu brytyjskiego i „Spectatora“ są dla nas świadectwem, że i zagranica zrozumiała sens referendum i wolę narodu polskiego, mimo krakowskich głosów „nie“.

Opinia zagranicy będzie również przykra niespodzianką dla tych Niemców, którzy się jeszcze łudzą, że wrócić kiedyś na ziemię Śląska i Pomorza, i dla Andersów i Raczkiewiczów, którzy ich w tym mniemaniu podtrzymują. Może nareszcie przestaną mówić o granicach oddanych pod „tymczasowy“ zarząd Polski. Nie ma i nie będzie tymczasowości na naszych ziemiach zachodnich.

## Z procesu w Norymberdze

# Wina została udowodniona

Prokurator sowiecki — Rudenko — żąda dla wszystkich kary śmierci

Londyn (obsł. wł.). Indywidualne rozprawy sądowe 21 przywódców hitlerowskich w Norymberdze zostały zamknięte końcowym przemówieniem oskarżyciela rosyjskiego Rudenka.

Z kolei rozpocznie się obrona 6 oskarżonych organizatorów hitlerowskich. Przedstawiciele oskarżenia żądają od tego, aby organizacje te uznano za zbrodnicze. Do organizatorów tych wchodzi kilka milionów Niemców.

Norymberga (API). Prokurator sowiecki Rudenko zakończył w dniu dzisiejszym swą mowę oskarżycielską domagając się wyroku śmierci dla

wszystkich oskarżonych. Prokurator podkreślił, że już oskarżyciel angielski nazywał ich pospolitymi mordercami, którzy przed trybunałem wojennym przybrali minę baranka. Prokurator wylicza zbrodnie popełnione przez oskarżonych: Sauckel deportował miliony ludzi na roboty do Niemiec, Seyss Inquart współpracował przy mordowaniu Żydów i elity intelektualnej w Polsce, Speer był dzielnym pomocnikiem Sauckla, von Neurath był posłusznym instrumentem w rękach Hitlera i wykonywał jego potworne rozkazy, Frick był najbliższym współpracownikiem Goebbelsa i wywalał nań niemiecki do udziału w organizacji „Wehrmacht“. Oskarżyciel sowiecki podkreślił w swej płomiennej mowie, że podadani za pomników na milionach zamordowanych europejczyków. W ciągu tego procesu wielu z nich stało się oskarżycielami Hitlera, lecz w rzeczywistości oskarżeni nie mogą przebaczyć mu tylko jednego — kłeski.

W imieniu narodów Związku Radzieckiego prokurator stwierdza, że

wina oskarżonych została całkowicie udowodniona

i żąda dla wszystkich najwyższego wymiaru kary — kary śmierci.

## Wypadek czy sabotaż?

# Pożar na polskim motorowcu „Batory“

Straty spowodowane pożarem są poważne — pokryje je Towarzystwo Ubezpieczeniowe

W ub. sobotę doniosły depesze o wybuchu pożaru na polskim motorowcu „Batory“, który znajduje się na stoczni w Antwerpii.

„Batory“ miał być jedną z najwybitniejszych pozycji naszych wojennych zainteresowań morskich. Już we wrześniu miał „Batory“ rozpocząć stałe regularne rejsy do Ameryki, a zainteresowanie polskim statkiem było tak duże, że stopy zagranicznych pasażerów, że wszystkie miejsca na statku już na kilka tygodni naprzód były wykupione.

Sporządzone pożarem szkody są poważne i naprawa ich potrwa czas dłuższy. Nie naczy to jednakowoż, żeby na ten czas ustali przygotowania do wznowienia przedwojennej polskiej linii pasażerskiej. Czynione są już starania o oddanie do dyspozycji GAL-u motorowca „Sobieski“.

Równocześnie zażądano od stoczni antwepijskiej szczegółowego raportu o wypadku. Dochożenia wykaza, czy pożar spowodowany został nieszczęśliwym, zbiegiem okoliczności, niedbalstwem administracji stoczniowej, czy też może

działały tu jakieś ukryte sprężyny o charakterze sabotażowym.

Szkody spowodowane pożarem zwrócone będą przez towarzystwo ubezpieczeniowe.

## Polityka Mikołajczyka przyniosła szkodę narodowi i państwu

PSL „Nowe Wyzwolenie“ zwołuje Kongres nadzwyczajny

Zbliżająca się sesja Krajowej Rady Narodowej i zapowiedź ogłoszenia wyborów do Sejmu wymagają wyjaśnienia sytuacji na odcinku chłopskim.

Zdrowy ferment, jaki powstał na wsi w okresie przed referendum przeciw polityce PSL, postąpił Mikołajczyka od zwolnienia zapowiedzianego na dzień 9 lipca nadzwyczajnego kongresu PSL.

Zamiast tego kongresu odbędzie się w najbliższym czasie nadzwyczajny kongres PSL „Nowe Wyzwolenie“, zwołany przez Główny Komitet Organizacyjny tej części PSL, która przed dwoma miesiącami opowiedziała się za szczerą współpracą z obodem demokratycznym, przeciw wszelkiemu jawnemu lub zamaskowanemu wstępczemu. Data kongresu będzie podana wkrótce.

Cele i zadania nadzwyczajnego kongresu, obok zarysu głównej linii politycznej nowej organizacji, przynosi właśnie nr 8 tygodnika „Nowe Wyzwolenie“.

„Jeżeli do głosu — czytamy w oświadczeniu Komitetu Organizacyjnego — dochodzi zailepienie, jeżeli regulatorem myśli i czynów jest nienawiść, jeżeli strasliwa krzywdę, jaką podziemie wyrządza nieustannie społeczeństwu, usiłuje się określać mianem „pracy dla Polski“, i jeżeli zbrodnica zależność tego podziemia od czynników nam obcych, zagranicznych, jest przedstawiana jako „walka o suwerenność“, — wtedy sytuacja staje się jasna:

Wśród tych ludzi i tych środowisk nas nie będzie!

Wśród tych, którzy z całą świadomością dążą do rozpętania w Polsce wojny domowej, nie może pozostać ani jeden chłop polski, ani jeden ludowiec, ani jeden prawdziwy wiarz!

Gdzie sięgają wpływy ONR-u czy NSZ-u, Andersa czy Raczkiewicza, takich czy innych zagranicznych czynników dyspozycyjnych, — tam nie może i nie będzie należał żaden uczciwy i rozsądnie myślący chłop polski!“

Mówiąc o roli politycznej Mikołajczyka, oświadczenie stwierdza:

„Człowieka ocenia się według skutków jego pracy, a nie według górnych a często pustych czy fałszywych słów, ani aktorskich deklamacji. Zaś skutki polityki Mikołajczyka są w ostatecznym rezultacie jak najbardziej fatalne i potępienia godne. Posiadał wielkie możliwości, posiadał zaufanie narodu, mógł należeć do ludzi, którzy w Polsce rządzą. Wszystko to zmarnował, przegrał, zaprzepścił. Tak postępują politycy nieudolni, żli, skodliwi, ambitni. Mniejsza z tym, że sam zmarnował swoje szanse. Jest tylko bardzo źle i smutne, że narodowi i Państwu krzywdę wyrządza i szkodę przynosi, a ostatnio, spadając w przepaść, usiłuje swoją polityką katastrofę pociągnąć ze sobą naród.

Temu musimy zapobiec.

Właśnie — my, ludowiec, chłopci, członkowie i działacze Polskiego Stronnictwa Ludowego.“

Oświadczenie podpisane jest przez Główny Komitet Organizacyjny PSL „Nowe Wyzwolenie“.

„Gazeta Ludowa“ może oczywiście pomniejszać znaczenie i wpływ tej grupy, ale fakt wystąpienia poważnego grona bezwzględnie ideowych działaczy ludowych przeciw polityce Mikołajczyka świadczy o tym, że dla ludzi myślących demokratycznie, staje się ona coraz mniej zrozumiała, coraz bardziej obca a w konsekwencji skodliwa i wroga.

## Echa Konferencji Paryskiej

Rzym (API). Pietro Nenni, przewodniczący delegacji włoskiej na konferencję paryską oświadczając korespondentowi rzymskiemu w Paryżu, że ma zamiar prosić przedstawicieli 21 narodów zgromadzonych w Paryżu o pomoc w otrzymaniu pozwolenia na bezpośrednie pertraktacje z Jugosławią w sprawie Wenecji julijskiej.

Nowy Jork (obsł. wł.). W Włoszech przeprowadzony został jednogodzinny strajk protestacyjny przeciw niektórym postanowieniom proponowanego traktatu pokojowego z Włochami.

Nowy Jork (obsł. wł.). W Gorycy kilka tysięcy Słowackich demonstrowało w poniedziałek przeciw postanowieniom tego samego traktatu z Włochami pozostawiającemu Gorycję przy Włoszech.

Warszawa (obsł. wł.). Dzienniki czeskie zamieszczają wywiad z ambasadorem Czechosłowacji w Paryżu na temat konferencji pokojowej. W wywiadzie tym ambasador czeski oświadczył, że Czechosłowacja będzie żądała na konferencji pokojowej zobowiązania Węgier do przyczynienia 200.000 na 250.000 Węgrów z Czechosłowacji.

## Agencje i radio donoszą:

— W Sofii ogłoszono listę oficerów zwolnionych z armii w związku z przeprowadzaniem czystki. Ogólna liczba dymisjonowanych oficerów od chwili rozpoczęcia czystki wynosi 338.

— W Jerolimowie wojska brytyjskie wydobły ofiary zamachu bombowego na hotel „Króla Dawida“. Jak dotąd liczba ofiar zamachu doszła do 82 osób.

— Amerykański viceadmirał oświadczył, iż zastosowanie energii atomowej do poruszania okrętów jest możliwe do osiągnięcia w ciągu 5—10 lat, jakkolwiek wiele problemów technicznych pozostało nierozwiązanych.

— W Budapeszcie ogłoszono, że parytet złoty florena węgierskiego ustalono stosunkiem 13.210 florenów z 1 kg czystego złota.

— Agencja grecka ogłosiła listę zbrodniarzy wojennych, która obejmuje 160 nazwisk obywateli bułgarskich. Oskarżenia to ma być przedłożone międzynarodowej komisji do badania zbrodni wojennych w Londynie. Na liście oskarżonych znajdują się zarówno nazwiska osób cywilnych jak i wojskowych, którym zarzuca się popełnianie okrucieństw podczas okupowania Macedonii i Grecji przez wojska bułgarskie.

— Do Wiednia przybył generały dyrektor UNRRY La Guardia. Wyraził on troskę co do losu uchodźców i wysiedleńców europejskich przebywających obecnie w Niemczech i Austrii.

— W Waszyngtonie senat amerykański zatwierdził w poniedziałek skład planowanej przez prezydenta Trumana trzyposobowej komisji, która ma decydować jakie produkty podlegają państwowej kontroli cen.

— Kola oficjalne Londynu demontują władomości nadeszłą z Paryża jakoby minister spraw zagranicznych W. Brytanii miał się podać do dymisji.

— Ambasador włoski w Warszawie wezwany został do Rzymu. Stanowisko to powierzone ma być komu innemu.

— Przedstawiciel ministerstwa rolnictwa w St. Zjednoczonych oświadczył, że chociaż zbiory są lepsze od zeszłorocznych, istniejące zapasy nie pokrywają zapotrzebowania światowego w okresie 1946 i 1947 r.

— W Baden-Baden rozstrzelano 4 zbrodniarzy wojennych odpowiedzialnych za okrucieństwa popełniane w obozie koncentracyjnym Neu Bremen.

— Do Krakowa przybyła grupa dziennikarzy szwajcarskich. Po zwiedzeniu zabytków przedstawicieli świata literackiego przybyli do krakowskiego „Palacu Prasy“, gdzie nawiązali kontakt z dziennikarzami krakowskimi.

— Minister zdrowia Litwin dokonał lustracji wielu kapieliwisk nadmorskich. Minister zwiedził ponadto szereg obozów wypoczynkowych dla młodzieży, robotników i inteligencji pracującej.

JANUSZ MILCZ-LIKOWSKI

## MAJOR SZCZERBIEC

Chłopcy z niedowierzaniem obserwowali przybyszów. Brudni i zarosnięci, mieli wygląd typowych wólców, chociaż właściwie tak Szczęrbiec jak i jego chłopcy nie wyglądali lepiej. Przyglądano się sobie prawie, że bez słowa, parę chwil, wreszcie wszyscy usiedli.

— Co tu robicie?... — zapytał Szczęrbiec.

— My?... — Mieszkamy tutaj... — odpowiedział ze śmiechem jeden z przybyłych.

— Jak to?...? Tutaj mieszkacie? Gdzie?

— Ano tak... mieszkamy w grobowcach... Całkiem fajno się mieszka... No, ale dość tę gadki... Powiedzieć dokładnie, coście za jedni i jak się znaleźliście na cmentarzu. Znaleźliśmy ślady, bo nie macie owiniętych butów szmatami.

— Jestem major Szczęrbiec — padła pewna siebie odpowiedź — a to moi ludzie. — Uratowałem ich z okrucieństwa. Mieliśmy kryjówkę, ale Niemcy spalili dom, i trzeba było szukać innego schronienia. Chcę chłopców wyprowadzić z Warszawy. Poza tym jestem księdzem.

— Powstańcie spojrżcie! z niedowierzaniem na Szczęrbca. Kaziu stworzył szeroko usta.

— Pan... księdzem... Nie przypuszczałem — wykruszył.

— Tak moi drodzy. Nie mówiłem specjalnie o tym, bo nie było potrzeby, teraz, gdy jest nas więcej, wolę, aby dowiedzieli się o całej sprawie. Jestem kapłanem-majorem, ale kiedyś jeszcze przed seminarium duchownym byłem na podchorążówce, etąd znam bardzo dobrze dwo-

dzenie. No...! ale dość tego. Tu chyba jest was więcej. — Zwrócił się do przybyłych. — Zaprowadźcie nas do dowódcy.

— Proszę bardzo — odparł jeden — ale trzeba iść pojedynczo. Ksiądz major pozwoli pierwszy.

Do tzw. estabu był około 100 metrów. Mieścił się w wielkim grobowcu. Wejście do środka było normalne, a wewnątrz urządzenie zupełnie przyzwoite. Stół, dwa krzesła, łóżko, koldry i pudełki.

— Panie majorze! — raportował przewodnik. — Melduję posłusznie, że w czasie patrolu spotkałem księdza kapłana, majora Szczęrbca z dziećmioma ludźmi. Chcieli przejść poza Warszawę. Ksiądz kapłan przeżył za mną. Reszta czeka.

— Dziękuję — odpowiedział starszy, niegdyś młody mężczyzna i zwrócił się wesoło do nowo przybyłego. — Jestem major Bicz... Bardzo mi przyjemnie, że ksiądz do nas zawitał. Teraz będziemy mieli cały komplet, bo lekarz już jest. Mam więc duszpasterza. Naprawdę bardzo się cieszymy.

Usmiechał się, potrząsając kordialnie dłoń kapłana.

W międzyczasie do grobowca przyszło paru mężczyzn.

— To jest kapitan Maks — przedstawił go gospodarz. — A to dwaj najmłodszy z naszych dowódców: porucznik Jasio i podchor. Staś. Przebijali się z Kampinośu na pomoc Warszawie i

rozbito ich. Ostatnie resztki uratował podchor. Staś.

Major Bicz przedstawiał księdza po kolei wszystkim przybyłym.

— Moim panowie — powiedział na zakończenie z uśmiechem — teraz możemy umierać. Bo przy najmniej pogrzeb z księdzem można wyprawić.

Reszta zebranych nie zareagowała na ten żart.

— A co wy robicie ze zwłokami zmarłych — tych z grobowców — zapytał Szczęrbiec.

— Niektóre, większe były puste, widocznie Niemcy jeszcze za czasów likwidacji getta szukali w grobach kosztowności — odpowiedział major — i zwłoki gdzieś powyrzucali. Poza tym, gdy zajmujemy jakiś grobowiec, przenosimy się nieobczajnie do drugiego, potem wietrzy się i przetrabia na mieszkanie.

— A w noc? — wtęził porucznik Jasio — wychodzimy na robotę. Odstawiamy dyweryję na tyłach. Jesteśmy tutaj już trzy tygodnie a szkopy jakoś nie znalazły nas.

Usiedli jeden przy drugim a kapitan wyjął woreczek z tytoniem. Skrzęcił po papierosie.

— Palić można... Dymu Niemcy nie zauważą — wyjaśnił Bicz.

— Gdzieście się edotychczas chowali? — zapytał Jasio.

— Zaraz panom opowiem — powiedział ksiądz.

— Proszę tylko o umieszczenie moich ludzi.

— Murzyn — zawołał kapitan — uchyliwszy małe dzwiczki. — Zakwaterujcie tych nowych i dajcie im coś do jedzenia.

— Rozkaz — padła szubista odpowiedź.

Szczęrbiec zaczął opowiadać swą historię od pierwszych dni powstania, jak zturnowali bro-

okraczeni, jak ratowano rannych, i jak znalezione kryjówkę w komorze kominowej. Gdy opowiadał o masowych egzekucjach, jeden z obecnych wtęził:

— Zawrę zastanawiałem się, co mają oznaczać te regularne sądy, a potem ten czarny dym...!

Długo ciągnęła się opowieść. Gdy skończył, kapitan wstał.

— Księżę kapłanie! — zaczął uroczyście głosem. — Ksiądz zasługuje na „Virtuti Militari“. Chcę, ścisłając waszą dłoń, dać wyraz naszemu zadowoleniu, że właśnie do naszej grupy zawitaliście.

— Dziękuję — odparł spokojnie Szczęrbiec. — Mnie na orderach nie zależy, a na tym, aby chłopakom życie ratować. Polska tyłu ludzi już straciła i każde życie jest nieziemnie cenne. Teraz zdaje mi się, że podkomendnych pod pańską komendą. Niech ich pan prowadzi w bój, lecz nigdy nie na śmierć... Przed nimi nie grób, — tu wskazał ręką na ścianę — a twórcze życie.

ROZDZIAŁ VIII.

Ksiądz major Szczęrbiec został zakwaterowany, dziwnym zbiegiem okoliczności, w grobowcu zmarłego rabina. Mimo konieczności zamieszkania w przytulnej śmiertelności, który do pewnego stopnia był jego zawodowym kolegą, nie mógł się oprzeć uczuciu popieniania świętokradziwa. Często też w chwilach, gdy był zupełnie sam, modlił się za dusze epocypujących na tym miejscu. Z drugiej strony był niezmiernie rad z obrotu rzeczy, że znalazł się dla swych ludzi bezpiecznego schronienia: zarówno od deszczu i chłodu jak i od śmierci z rąk Niemców.

(Ciąg dalszy nastąpi)



# KRONIKA POZNAŃSKA

**Sroda, dnia 31 lipca 1946 roku**  
Kalendarz rzymsko-katolicki — Ignacego L.  
Kalendarz słowiański — Miłobrata

**Czwartek, dnia 1 sierpnia 1946 roku**  
Kalendarz rzymsko-katolicki — Piotra w ok.  
Kalendarz słowiański — Brodziśława

### Echa poznańskich wydarzeń

(c) W dniu 19 bm. odbyło się na Głównie walne zebranie Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia. Obeszerny referat o znaczeniu miłosierdzia chrześcijańskiego i konieczności jego rozkrzewiania wygłosił ks. prob. Cieciora. W czasie zebrania wybrano również Zarząd Stowarzyszenia, przy czym prezeską mianowano ob. Irenę Kaczmarską. Zebranie zakończono dobrowolną składką na rzecz ubogich.

(c) W ub. niedzielę odbyła się w Domu Związku przy ul. Grobli uroczystość św. Anny, Patronki Piekarzy. Przed akademią w Domu Związkowym została odprawiona msza św. w kościele Pana Jezusa przy ul. Żydowskiej.

Akademie zgałi prezes Sekcji Piekarzy ob. Wawrzyniak, poczem ob. Szymański przedstawił zebraniem historię sekcji. Ob. Gierczykowski wręczył dyplom z okazji 50-lecia służby w zawodzie piekarskim. Uroczystość wypełniła deklamacje oraz zbiórka na rzecz odbudowy kościoła Pana Jezusa, w której zebrano sumę 1.572,50 zł.

### Kto nie otrzyma węgla na kartki

Wobec licznych zapytań Miejski Wydział Apropowizacji i Handlu wyjaśnia, że przydział węgla kartkowego nie dotyczy posiadaczy kart żywnościowych I kat. zatrudnionych w przedsiębiorstwach przemysłu: hutniczego, zbrojeniowego, naftowego, drzewnego, energetycznego, materiałów budowlanych, metalowego, węglowego, cukrowniczego, chemicznego, elektrotechnicznego, włókienniczego, skórzanego i papierniczego. Pracownicy wymienionych przedsiębiorstw otrzymają opał na podstawie umowy zbiorowej.

### Dodatkowa rejestracja kart żywnościowych na mięso

Miejski Wydział Apropowizacji i Handlu komunikuje, że punkty rozdzielcze — rzeczniki: nr 4 (f-ma Moszka, ul. Wodna 13), nr 7 (f-ma Przybyła, św. Marcina 24) i nr 15 (f-ma Glogier i Kleczewski, ul. Kantaka 5), przeprowadzają dodatkową rejestrację kart żywnościowych z mies. lipca na mięso i słoninę do dnia 3 sierpnia br. Po upływie tego terminu niezrealizowane odcinki tracą ważność. W przyszłych miesiącach natomiast spóźnione rejestracje nie będą uwzględniane.

Ponadto Wydz. Apropowizacji informuje zainteresowanych punkty rozdzielcze, że w celu rejestracji kart macierzyńskich należy oddać odcinek II. B. 1 na mleko oraz odc. II. B. — II na różnie.

### Ceny wolnorynkowe za artykuły pierwszej potrzeby

W dniu 29 bm. płacono na targu poznańskim za 1 kg w zł: chleba 14, maki pszennej 50—60, maki żytniej 30, masła mleczarskiego 360, masła wiejskiego 360, jajko (sztuka) 8,50, mleko (1 litr) 20.

Warzywa i owoce za 1 kg w zł: jabłek 40—60, wiśni 60—70, gruszek 60—80, pomidorów 40—50, broszkowni 70—100, śliwek 40—60, kapusta biała (główna) 8, włoska 10, modra 10, ogórki (1 kg) 6—10, kartofle 6.

### Notowania cen ziemiopłodów

Komisja obrotu Ziemiopłodami i Przetworami Żywności przy Biurze Ekonomicznym Wojewody Poznańskiego zanotowała następujące ceny w obrotach hurtowych — wagonowych, franco wagon stacja załadunku (za 100 kg w zł: żyto stare 750—850, żyto nowe (zdane do przemiału) 650—750 (obroty minimalne), pszenica — bez obrotów; jęczmień pastewny 750 — 850, jęczmień przemysłowy 850—1000, jęczmień ołmy 600—700, owies pastewny 750—850, owies przemysłowy 850—950, mąka żytnia (80%) (ze starych zapasów) 1.250—1.350, mąka żytnia (90%) 1.100 — 1.200, mąka pszena — bez obrotów; kasza jęczmienna 1.600—1.700, rzepak 4.200—4.500, ziemiaki rychliki 300—400.

Tendencja spokojna.

### Odpowiadamy czytelnikom

Jotes — Bnin. Sprawy te b. nas interesują. Wiadomości aktualnie zamieszczamy.

K. K. z Paprocki. W tej sprawie radzimy zwrócić się do Kuratorium Szkolnego w Poznaniu, ulica Zwierzyniecka 2.

P. Józef Smarny. Radzimy zwrócić się do kliniki oftalmicznej w Poznaniu, ul. Szkolna.

M. P. — Poznań. Trzeba siedzieć w redakcji, żeby zrozumieć to zło konieczne, którego nie można wyeliminować z prasy. Poza tym jeszcze jedno: to już jest nasza sprawa. A że się udało, to tylko świądzy o — nie przechwalać się — naszej zdolności w redagowaniu pisma.

P. I. G. z Leszna. Z wierzna nie skorzystamy.

M. D. Bardzo słuszna uwaga. Za pomysł dziękujemy i sprawą tą zainteresujemy dyrekcję teatrów poznańskich.

Czytelnicy z Międzychodów. Bardzo dziękujemy za nadesłany nam bilet kolejowy z napisem: PERSONENZUG — Birkenbaum (Warthe) —

## Na marginesie przydziału węgla

### Pod rozprawę Wydziału Apropowizacji i Handlu

W początkach lipca ukazało się rozporządzenie Miejskiego Wydziału Apropowizacji i Handlu, w myśl którego posiadacze czerwocowych kartek żywnościowych I kat. mieli otrzymać na odc. nr 40 i 41 po 100 kg węgla. Ludziska bardzo ucieszeni ponosili wspomniane odcinki do swych zakładów pracy, które z kolei miały je oddać w Wydziale Aprop. i Handlu i stamtąd otrzymać zwolnienie na przydział węgla.

Ale w biurokratycznym kociołku od ogłoszenia do wykonania jest droga bardzo daleka. Nie minęły dwa tygodnie, a już ukazało się nowe rozporządzenie Wydz. Aprop. i Handlu, anuluujące oddane już odcinki czerwocowe, a w zamian polecające zakładom pracy zebranie odcinków lipcowych. Prawdopodobnie za dalsze dwa tygodnie zanulują się lipcowe odcinki, które się zbierały sierpniowe, itd. — aż do zimy. No a w zimie — wiadomo. Wiekcie zapotrzebowanie dla elektrowni i fabryk, brak węglarek i prawdopodobnie dalsze czekanie do wiosny.

Właśnie ze względu na ten brak węglarek należało wyzyskać sezon letni, kiedy zapotrzebowanie na tabor jest mniejsze i dostarczyć ludności środki opałowe na przetrwanie zimy. Jeżeli się tego nie robi, jeżeli zmarowano maj i czerwiec, oraz cały lipiec, a więc miesiące, w których ogólnokrajowe zapotrzebowanie na węgiel jest najmniejsze, to wina leży po stronie osób odpowiedzialnych za zaopatrzenie w węgiel ludności miasta. Przypominamy sobie, co było w roku ubiegłym? Jak tłumaczono nam — że to tylko wyjątkowo tej zimy obyć się musimy bez opału, bo są zatory na śląskich stacjach rozdzielczych, bo koleje nie jest w stanie nadążyć — ze względu na zużycie swego taboru — z rozprawdzeniem węgla. Ale — zapewniano nas, — w roku przyszłym, to będzie już całkiem inaczej.

Byliśmy naiwni i wierzyliśmy na słowo. Okazuje się jednak, że nie należało wierzyć, że trzeba krzyczeć i domagać się zrzecania z systemem bałaganu i odwiekania.

Zima ubiegła była dość lekka, ale ktoś nas zapewnił, że w tym roku nie będziemy mieli kilkunastotopniowych mrozów. Po upalnym lecie zwykła zima jest bardzo ostra. Czyż będziemy się ogrzewać okólnikami i rozporządzeniami Miejskiego Wydziału Aprop. i Handlu? Bo ciepłe słowa i gorące zapewnienia, w których Wydz. Apropowizacji nie szczędzi, do napalenia w piecach nie starczą.

## Sprawiedliwość dosięgnęła brutalnych Niemców

(lk) W ub. piątek stanęli przed Specjalnym Sądem Karnym w Poznaniu Franciszek Zabka, lat 36, narodowości polskiej oraz Jan Schulz, lat 35, narodowości niemieckiej. Akt oskarżenia zarzucał Zabce, że w czasie okupacji, będąc wódcą w Bytkowie, zęcał się nad Polakami, przy czym dotkliwie pobił St. Roka oraz oskarżał pracowników polskich przed urzędnikiem niemieckim o wrogie nastawienie do narodu niemieckiego. Donosy Zabki spowodowały wywiezienie Ireny Markowskiej do Niemiec oraz ujęcie i rozstrzelanie Bronisława Borowiaka. Jan Schulz brał również udział w znęcaniu się nad Polakami, przy czym szczególnie dotkliwie pobił i skopał Piotra Kowalskiego.

Zeznania świadków ujawniły bezpodstawnosć oskarżenia w stosunku do Zabki, którego uwolniono od winy i kary. Oskarżonego Schulza skazano na 3 lata więzienia, wraz z utratą wszelkich praw.

W ub. poniedziałek rozprawił Specjalny Sad Karny sprawę Niemca Rudolfa Haeta, lat 40, który w czasie okupacji, w Konarzewie, pow. Poznań, brał udział w przesładowaniu Polaków. Przewód sądowy wykazał, że oskarżony spowodował wyśledzenie osób narodowości polskiej ze wsi Konarzewo, a szereg Polaków dotkliwie poblił, nie zwracając uwagi na wiek i płeć. Haet był członkiem SA.

Brutalnego Niemca skazano na 8 lat więzienia wraz z konfiskatą majątku i utratą wszelkich praw.

Na sesji wyjazdowej Specjalnego Sądu Karnego w Wolsztynie rozprawił sprawę VD Kurta Marco, lat 68. Oskarżony był w czasie okupacji członkiem NSDAP, a akt oskarżenia zarzucał mu, że działał na szkodę ludności polskiej, bijąc i łaz pracowników polskich.

Po przesłuchaniu świadków skazano brutalnego Niemca na 4 lata więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

Przed tym samym Trybunałem stanął również VD Hermann Schulz, lat 48. Przewód sądowy pozwolił ustalić, że oskarżony był przed wojną obyatelem polskim, narodowości niemieckiej i w czasie okupacji uzyskał wykaz VD i kat. wступując równocześnie do SA. Jako członek tej organizacji brał udział w wysiedlaniu Polaków z Tuchorza.

Sąd wziął pod uwagę dotychczasową niekaralność oskarżonego oraz fakt, że Schulz uprzedził Polaków przed ich wysiedlaniem i na tej podstawie wymierzył mu karę więzienia przez 5 lat. Okoliczności obciążającą stała się przynależność oskarżonego do SA.

### Byli więźniowie polityczni jada do Częstochowy

(c) Przebywający w niemieckich obozach koncentracyjnych Polacy składali ślubowanie, że z chwilą zakończenia wojny i szczęśliwego wydosłania się z obozów odbędą pielgrzymkę do Częstochowy. Termin odbycia pielgrzymki został obecnie ustalony — po całkowitym zorganizowaniu wszystkich b. więźniów w szeregach związku — na dni 20 i 21 sierpnia br. Pielgrzymka ma charakter ogólnokrajowy, a wyjazd z Poznania nastąpi w dniu 19 sierpnia.

Prawo udziału w pielgrzymce mają członkowie Związku b. więźniów wraz z rodzinami oraz podopieczni. Koszt wycieczki wyniesie około 300 zł od osoby, przy czym kwatery w Częstochowie są zapewnione.

### Zgłaszać budynki, podlegające rozbiórce

Zgodnie z rozporządzeniem z dnia 15 lutego 1945 r., mówiącym o obowiązku zgłaszania szkód spowodowanych działaniami wojennymi przy budynkach mieszkalnych i zakładach przemysłowych, właściciele, względnie administratorzy uszkodzonych przez wojnę, a opuszczonych, względnie porzuconych przez nich budynków winni wymienione obiekty zgłaszać do Oddziału Nadzoru Budowlanego przy Zarządzie Miejskim st. m. Poznań, przy ul. Dąbrowskiego 12, pok. 235. Zgłoszeniu podlegają przede wszystkim budynki grożące zawaleniem. Termin zgłaszania upływa dnia 31 sierpnia br., przy czym zgłoszenie winno nastąpić na piśmie.

Właściciele, którzy nie zastosują się do powyższego wezwania, będą musieli ponieść wszelkie konsekwencje za zaniedbanie sprawy i nie będą mogli mieć pretensji do jakichkolwiek odszkodowań w razie przymusowego rozbiórki budynku przez uprawnione władze budowlane.

Sophiengrund, 0,45 RM itd. Uważamy, że chyba dosyć już było czasu na usunięcie niemieckich biletów kolejowych. A stacji kolejowej w Międzychodowie przesyłamy serdecznie... „gratulacje”.

W. G. P. 5. Trudno nam coś pomóc. Radzimy jednak nie ustawać w staraniach o uzyskanie pomocy. Nie wyobrażamy sobie, żeby dla sprawy, którą Pan porusza, właściciele czynników nie znaleźli zrozumienia.

Jur. Za mity list i za zainteresowanie dziękujemy. Współpracę przyjmujemy z chęcią. Poza wymienionymi przez Pana pismami inne nie zamieszczamy (rozryk umysłowy). Nasz dodatek będzie się ukazywał co tydzień.

Post scriptum. Czytelników naszych, którzy piszą do naszego działu „odpowiadamy czytelnikom”, bardzo prosimy o możliwie czytelne pismo. Duży trud w odczytywaniu listów wpływa często na opóźnienie w odpowiedziach.

W teatrach poznańskich:

Teatr Wielki: dziś, godz. 19-1a — „Zemsta Nietopczar”.

Teatr Polski: dziś i jutro, godz. 19-1a — „Frenda towarzyska”.

Teatr Nowy: od dziś, przez cały sierpień — teatr nieczynny.

Teatr Letni — dziś teatr nieczynny; jutro, godz. 19-30 — „Moja siostra i ja” (premiera).

### W kinach poznańskich:

Apollo — „Złoty Kłosek”; Baltyk — „Fenel noc”; Maza — „Płomień nie zgał”; Rialto — „Pod gołym niebem”; Warta — „Pierwszy podzięk”.

Poniedziałek, godz. 16-tej, 18-tej i 20-tej. W mieście i wsiach od godz. 16-tej.

### W czwartek premiera na scenie letniej

W czwartek, 1 sierpnia br., o godz. 19.30 odbędzie się premiera przedmiejscowej komedii muzycznej o melodyjnej muzyki Banaskiego, tekst Twinnia i Hemera „Moja siostra i ja” w reżyserii R. Wasiłowskiego; w poznańskich rolach G. Krygier-Bernacki, Hanna Dobrzańska, W. Jabłoński, S. Winiński, Z. Relaki, E. Kotarski, M. Nowakowski, W. Okera i O. Malinowski. Kierownictwo muzyczne Buchwald, dekoracje Szepińska, taniec składa J. Kapliński.

### Ostatni występ „Chóru Czajana” w kinie „Apollo”

Ostatni występ znakomitych artystów warszawskich „Chór Czajana” Janiny Godelewskiej i Andrzeja Boguckiego, odbędzie się dziś 31 lipca, o godz. 21-30 w kinie „Apollo”.

Wszystkie programy teatralne składają się z aktualnych piosenek, tang, foxtrotów, piosenki ludowych oraz partyzanckich.

Sprzedż biletów w kinie „Apollo”.

## KOMUNIKATY

Związek Zawodowy Literatów Polskich — oddział w Poznaniu podaje do wiadomości, że z okazji dwudziestego rocznicy śmierci Jana Kasprowicza odbędzie się w dniu 1 sierpnia br. o godz. 10-tej msza św. żałobna w Kolegiacie Farniej.

Centralny Związek Zawodowy Metalowców w Polsce, oddział w Poznaniu donosi, iż od dnia 1. 8. 46 przeprowadzi się do lokali związkowych w Poznaniu przy ul. Traugutta nr 20/22.

Mikolajczak Mieczysław, lat 17, zam. w Buku, ul. Mury 10, a uczęszczający do gimnazjum w Poznaniu, wyjechał dnia 29. 4. br. rano o 10. Tymkowskiego do domu i w drodze zagnął bez śladu. Rysopis: wzrost średni, włosy blond, czarne do góry, oczy niebieskie. Ubrany był w marynarkę ciemnoniebieską, granatowe spodnie oraz czarne buty z cholewami, sznurowane.

Wszystkie wiadomości o zaginionym należy kierować do P. C. K. Poznań, pl. Asnyka 5.

### Zebrańca w dniu 1 sierpnia

Obowiązkowy Cech Bielarzy, Instalatorów i Ogrzewawców — godz. 15-1a w lok. ob. Narkowskiego, ul. Mielżyńskiego 23.

OM TUR, Kolo Śródmieście — godz. 19-1a w świetlicy PPS, ul. Młoka 13.

Cech Mistrzów Garncarskich — godz. 17-1a w auli „Strzechy Budowlanej” ul. Mielżyńskiego 23.

### K. Krotoski i R. Sioda adwokaci

zawiadamiają, że prowadzą od dnia 1 sierpnia 1946 kancelarię adwokacką w Poznaniu przy al. Marcinkowskiego 22 (mimo św. Wojciecha), III piętro, telefon 10-05, godziny przyjęć 9-12, 16-18, w soboty 9-13.

### Program audycji radiowych na czwartek, dzień 1 sierpnia 1946 r.

6.00 Piosenka poranna; 6.05 Dziennik poranny; 6.30 Program na dzień bieżący; 6.35 Gimnazjalista poranna — na wszystkich rozdzielnicach polskiej i niemieckiej. 6.45 Programy: 6.45 Fortepian Franciszek Wasiłowski; 6.55 Muzyka lekka — na wszystkie rozdzielnice polskie — w wyk. Poznańskich Pułki Piosenki pod dykt. prof. W. Wójcickiego; 6.57 Sygnał czasu; 7.00 „Poranna rozmowa ze słuchaczami pt. „Nowe czasy — nowi ludzie”; 7.15 Muzyka poranna; 7.30 Powitanie najszczęśliwszymi wiadomościami dziennika porannego; 7.35 Muzyka poranna; 8.20 Informacja ogólnopolska; 8.30 Melodie Straussa; 9.00 Programy; 11.30 Andrzejka dla najmłodszych dzieci pt. „W kielichu chłopa”; — Niny Świdorskiej; 11.50 Program dla wiekopolskich; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.05 Dziennik południowy; 12.35 Arty i piosenki w wyk. Tadeusza Holmra-Cieślaka; 12.55 „5 minut poezji”; 13.00 „Na Ziemiach Odrzyńskich”; 13.30 Złoty Srebrny Słuchacz; 13.35 Koncert Polskiej Kapełi Lutowej pod dykt. Feliksa Dzierżanowskiego z udziałem Janiny Wasiłki; 14.00 „Jak się łapie duże zwierzęta”; — podkaniada dla dzieci; 14.10 w op. dr. Zdzisława; 14.15 Andrzejka dla młodzieży; 14.30 Reportaż; 14.40 Rozmowa; 14.50 Muzyka rozrywkowa; 15.20 Podkaniada oświatowa; 15.30 Wiadomości bieżące; 15.35 „Kielich gra”; 15.50 Podkaniada aktualna; 16.00 Dziennik poranny; 16.10 Utwory Franciszka Liszka w wyk. Sieniaka Celinskiego; 16.55 Reportaż „Jak powojenne życie”; 17.10 Muzyka rozrywkowa; 17.30 Odbudowę wojenną; 17.55 Wędrowni artyści; 18.00 Kuchnia świetlicowa; 18.10 „Na sądecką nutę”; — audycja ludowa w op. muzycznym. Wronkowskiego; 18.30 Koncert na dawnych instrumentach — na wszystkie rozdzielnice polskie. Wykonawcy: Jan Rakowski (fryga i smerek), Kazimierz Piatu (klawisz); 19.00 „Na kulej przy głosniku”; 19.30 „Wspomnienia z sali koncertowej”; — na wszystkie rozdzielnice polskie — w op. prof. Franciszka Liszka; 19.40 „Dziękuję ci, mój kochany”; 20.30 „Piosenki z przeszłości”; w wyk. Rezer-Stokolskiej; 20.45 Ślubowisko; 21.00 Nadprogram; 21.15 Koncert żywy; 21.45 Aktualności bieżące; 21.50 w op. W. Wójcickiego; 22.00 „Dziękuję ci, mój kochany”; 22.15 Muzyka rozrywkowa; 22.30 Odbudowę wojenną; 22.45 Muzyka taneczna; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.20 Program na dzień następny; 23.30 Muzyka rozrywkowa; 24.00 Zakończenie programu.

### Czy wiecie, że...

...tłaczka szklana posiada własność pochłaniania dźwięków, co otwiera szerokie możliwości objawiania na studiach radiowych.

...za półtora roku zostanie uruchomiony na Mont Palomar w Kalifornii największy 200 calowy teleskop świata, który będzie czterokrotnie silniejszy od 100 calowego teleskopu z Mont Wilson.

...w kropki wody żyje około 2 milionów drobnych istot, z których większość wywodzi w 24 godzinach 280 miliardów potomków.

...w ZSSR wydobywa się rocznie 98.000.000 ton węgla tylko w okęgach Donieckim i Kuźnieckim, a ponadto 30.000.000 ton ropy.

...w ostatnich 200 latach technika postąpiła o wiele dalej niż w czasie od Cezara do Jana Sobieskiego. Powodem tego jest oddanie w służbę człowieka nowych źródeł energii cieplnej — przede wszystkim węgla. (c)

## Ze sportu

### M. P. K. E. — Ubezp. Społeczna

Dzisiaj, o godz. 18-tej, na boisku sportowym przy ul. Bukowskiej zostanie rozegrane spotkanie piłkarskie między drużynami M. P. K. E. i Ubezpieczalni Społecznej.

### SZTANDARY

#### Chorągwie-Paramenta kościelne

poleca znana firma

## JÓZEF ŁOWIŃSKI

Poznań, W. Garbary 45, tel. 39-05

Liczne uznania za pracę

21940

